

Zeszyt ucznia

Zapis mogą stanowić wybrane teksty z plansz.

„Droga powrotu do Boga, nazywana nawróceniem i żalem, zakłada ból i odwrócenie się od popełnionych grzechów oraz mocne postanowienie niegrzeszenia w przyszłości” (KKK 1490).

Praca domowa

Ułóż modlitwę o przemianę życia.

Modlitwa

Boże, Ty patrzysz na moje serce i widzisz, jak wiele jest zaniedbań z mojej strony. Oświeć nasze serca światłem swojej łaski, aby nasze myśli zawsze były godne Ciebie, a nasza miłość ku Tobie szczerą. *(Modlitwa po komunii)*

Iza Górecka

Klasa I szkoły ponadgimnazjalnej

Żyję we wspólnocie z innymi

Cel ogólny

Ukazanie istoty życia wspólnotowego.

Kształtowanie postawy właściwych relacji w stosunku do życia wspólnotowego.

Cele szczegółowe

Uczeń:

- podaje znaczenie pojęcia „wspólnota”,
- wymienia rodzaje wspólnot,
- wyjaśnia istotę życia wspólnotowego,
- uzasadnia osobiste zaangażowanie w życie wspólnotowe,
- ocenia swój wkład w życie wspólnoty,
- podejmuje odpowiedzialność za życie we wspólnocie.

Metody

Pogadanka, rozmowa kierowana, analiza tekstu źródłowego.

Środki dydaktyczne

Pismo Święte; Katechizm Kościoła Katolickiego; Jan Paweł II, List apostolski *Do młodych całego świata* z 31 marca 1985 r.; B. Ferrero, *Śpiew świerszcza polnego*.

PRZEBIEG KATECHEZY**Modlitwa**

Śpiew piosenki religijnej:

Bo nikt nie ma z nas tego, co mamy razem,

każdy wnosi ze sobą to, co ma, najlepszego.

Zatem, aby wszystko mieć potrzebujemy siebie razem.

Bracie, siostró ręka w rękę z nami idź.

Wprowadzenie

Odczytanie i analiza fragmentu książki Bruno Ferrero pt. „Śpiew świerszcza polnego” zamieszczonego w podręczniku ucznia.

„Było kiedyś kilku ludzi, którzy usiedli i rozmawiali ze sobą. Gdy noc okryła ich swym czarnym płaszczem, zebrali sporo drzewa i zapalili ognisko. Siedzieli blisko siebie, ogień ogrzewał ich a blask płomienia oświecał ich twarze. Ale jeden z nich, w pewnym momencie, nie chciał już dłużej przebywać z nimi i odszedł smutny. Wziął płonąca głównię z ogniska i usiadł daleko od innych. Jego drewno początkowo świeciło i grzało. Ale wkrótce blask osłabł a po chwili zgasł zupełnie. Samotnego człowieka ogarnęły ciemności i chłód nocy. Pomyślał przez chwilę, wstał, wziął kawał drewna i zaniósł do ogniska swych kolegów. Drewno natychmiast rozżarzyło się i wybuchnęło nowym płomieniem. Człowiek usiadł znów razem z innymi. Rozgrzał się a blask płomienia oświecił jego twarz” (B. Ferrero, *Śpiew świerszcza polnego*, Wyd. Salezjańskie 1995, s. 31-32).

Zagadnienie wspólnoty pozostaje w ścisłym związku z rzeczywistością osoby. Człowiek, mimo iż stanowi pewien całkowity i zupełny „świat w sobie”, nie może się rozwijać, realizować swoich możliwości ani uprawnień bez współdziałania z innymi ludźmi. „Być sobą to przekroczyć siebie w stronę każdego drugiego” (K. Wojtyła, *Osoba i czyn*, s. 509). W człowieku odkrywamy tę właściwość jego natury, dzięki której może on żyć i działać wspólnie z innymi, spełniając przez to siebie. Bóg nie stworzył człowieka jako „istotę samotną”, lecz jako istotę społeczną. Człowiek może rozwijać się i realizować swoje powołanie jedynie pozostając w relacjach z innymi. Spośród więzi społecznych, koniecznych człowiekowi do jego rozwoju, jedne, jak rodzina i wspólnota polityczna, odpowiadają bardziej bezpośrednio jego najgłębszej naturze, inne natomiast pochodzą z jego wolnej woli.

Rozwinięcie

Na czym polega życie wspólnotowe i co jest jego istotą, możemy dowiedzieć się analizując teksty z Pisma Świętego.

Nauczyciel prosi trzech uczniów o odczytanie fragmentów z Pisma Świętego.

„Pan Bóg wziął zatem człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał. (...) Potem Pan Bóg rzekł: «Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc»” (Rdz 2,15.18).

„Lepiej jest dwom niż jednemu, gdyż mają dobry zysk ze swej pracy. Bo gdy upadną, jeden podniesie drugiego. Lecz samotnemu biada, gdy upadnie, a nie ma drugiego, który by go podniósł” (Koh 4,10).

„Wejrzyj na mnie i zmiłuj się nade mną,
bo jestem samotny i nieszczęśliwy” (Ps 25,16).

Po głośnym odczytaniu i krótkiej analizie uczniowie podają definicję życia wspólnotowego i zapisują ją na tablicy. Katecheta zadaje pytania:

- Dlaczego Pan Bóg stworzył mężczyźnie „odpowiednią dla niego pomoc”?
- Dlaczego łatwiej jest nam żyć we wspólnocie?
- Jakie odczucia w człowieku mogą powodować życie w samotności?

Korzystamy z podręcznika, odczytując fragmenty Katechizmu Kościoła Katolickiego oraz Listu apostolskiego Jana Pawła II „Do młodych całego świata” z 31 marca 1985 r.

„Osoba ludzka potrzebuje życia społecznego. Nie jest ono dla niej czymś dodanym, lecz jest wymaganiem jej natury. Przez wymianę z innymi, wzajemną służbę i dialog z braćmi człowiek rozwija swoje możliwości; w ten sposób odpowiada na swoje powołanie” (KKK 1879).

„Społeczność jest grupą osób powiązanych w sposób organiczny zasadą jedności, która przekracza każdą z nich. Społeczność, zgromadzenie widzialne i zarazem duchowe, trwa w czasie; dziedziczy przeszłość i przygotowuje przyszłość. Każdy człowiek staje się dzięki niej <dziezicem>, otrzymuje <talenty>, które wzbogacają jego tożsamość i których owoce powinien pomnażać. Słusznie więc każdy człowiek jest zobowiązany do poświęcania się na rzecz wspólnot, do których należy” (KKK 1880).

„Dzieje ludzkości przebiegają od początku – i przebiegać będą do końca – poprzez rodzinę. Człowiek wchodzi w nią poprzez narodzenie, które zawdzięcza rodzicom: ojcu i matce, ażeby w odpowiednim momencie „opuścić” to pierwsze środowisko życia i miłości i przejść ku nowemu (...) Rodzice nauczili każdą i każdego z Was mówić tym językiem, który stanowi podstawowy wyraz społecznej więzi z innymi ludźmi. W ten sposób dziedzictwo rodzinne poszerza się. Poprzez wychowanie rodzinne uczestniczyście w dziejach Waszego ludu lub narodu. (...) Nie możemy wobec tego dziedzictwa zachować postawy biernej czy wręcz marnotrawnej. Musimy uczynić wszystko, na co nas stać, aby to duchowe dziedzictwo przyjąć, potwierdzić, utrzymać i pomnożyć” (Jan Paweł II, List apostolski *Do młodych całego świata*, z 31 marca 1985 r.).

Analiza tekstu.

- Dlaczego osoba ludzka potrzebuje życia społecznego?
- W jaki sposób rodzina przygotowuje do podejmowania zadań w życiu wspólnotowym?

Uzupełniamy notatkę na tablicy, formułując odpowiednią treść wynikającą z analizy powyższych fragmentów.

Powołanie człowieka do życia wspólnotowego zaczyna się w rodzinie. To ona daje mu początek istnienia w społeczności, a także uczy nas właściwych relacji z innymi ludźmi.

Zakończenie

Do swojego rozwoju potrzebujemy wspólnoty. Jest to wymaganie naszej natury. Dzięki relacjom z innymi ludźmi wzrastamy we wszystkich swoich przymiotach i możemy spełniać się przez bezinteresowny dar z siebie.

Pomyślmy:

- W jaki sposób troszczę się o najbliższych?
- Jak często dziękuję Bogu za to, że dzięki tej wspólnotcie mogę wzrastać i rozwijać się?
- Co mogę zrobić, aby moje relacje z innymi były głębsze, bogatsze?

Praca domowa

Napisz, jaką rolę w życiu człowieka pełni wspólnota.

Zeszyt ucznia

Zapis stanowi zdefiniowane przez uczniów pojęcie życia wspólnotowego.

Modlitwa

„Błogosławieństwo”

Niech nie będzie dnia, w którym musiałbyś powiedzieć: Czuję się opuszczony.

Niech nie będzie dnia, w którym musiałbyś powiedzieć: Nie ma nikogo, kto chciałby ze mną śmiać się lub płakać.

Niech nie będzie dnia, w którym musiałbyś powiedzieć: Nie ma nikogo, kto obdarzy mnie zaufaniem i serdecznością.

